

## Robert Vannoy, Major Prophets, Wykład 20

### Izajasz 55 - 56

#### Izajasz 55:1-56:2 Bezpłatna oferta zbawienia

Zacznijmy od Izajasza 55:1-56:2, czyli drugiej części, którą tu omawiamy. Jest to zaproszenie skierowane do poszczególnych osób, aby skorzystały z bezpłatnej oferty zbawienia. Myślę, że podobnie jak poprzedni rozdział, np. 54, tak więc ten rozdział opiera się bezpośrednio na opisie odkupieńczego dzieła sługi w Izajaszu 53. Zatem znowu mówisz o rezultatach pracy sługi, a w pierwszych trzech wersetach masz zaproszenie dla ludzi, aby skorzystali z rezultatów pracy sługi.

Izajasz 55:1-3a Zaproszenie Boże — nie goń za tym, co nie może nasycić W wersetach od 1 do 3 zaproszenie to jest wyrażone dość ogólnie. Zauważcie: „O, wszyscy, którzy pragniecie, przyjdźcie do wód. Kto nie ma pieniędzy, niech przyjdzie, kupi i je. Przyjdź i kup wino i mleko bez pieniędzy, bez ceny. Dlaczego wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? A wasza praca nad tym, co nie daje satysfakcji? Słuchajcie mnie pilnie i jedzcie to, co dobre, i niech wasza dusza rozkoszuje się tłuszczem. Nakłoń ucha i przyjdź do mnie. Słuchaj, a twoja dusza ożyje.” Myślę, że przełomowym momentem jest pierwsze zdanie w wersecie 55:3a. Ale tutaj masz Boże zaproszenie w ujęciu ogólnym. Nie sądzę, że z przeczytania tych trzech wersetów można dowiedzieć się wiele na temat dokładnej natury zaproszenia, ponieważ jest ono bardzo ogólne.

Jednak akcent w tych wersetach jest taki, że chociaż ludzie trują się, aby coś zapewnić, tak naprawdę nigdy ich to nie zadowoli, a jednak Bóg oferuje prawdziwą satysfakcję bez ponoszenia kosztów. „Dlaczego wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem?” Ludzie szukają tego, co daje satysfakcję. Pilnie na to pracują, a jednak Bóg oferuje prawdziwą satysfakcję bez ponoszenia kosztów. Dlatego też zachęca się ludzi, aby porzucili daremne uganianie się za tym, co nigdy nie da im prawdziwej satysfakcji i szczęścia. Zamiast szukać tego własnymi środkami i sposobami, poleca im przyjąć darmową ofertę, którą Bóg przed nimi stawia. Zatem słuchacz jest zaproszony do wód,

aby kupić wino i mleko, zjeść to, co dobre, aby jego dusza rozkoszowała się tłuszczem. Myślę, że jasne jest, że określenia te mają charakter przenośny. Nie jest to fizyczny chleb, woda, wino czy mleko, ale coś, co można do nich właściwie porównać. Myślę, że są to przykłady tego, co jest pożądane, konieczne i podstawowe, aby wspierać życie, i zaproszenie ewangelii jest następnie wyrażane w tych kategoriach.

To trochę jak Jezus w Ewangelii Jana 4 z kobietą przy studni. „Kto pije wodę, którą Ja mu dam, nigdy nie będzie pragnął”. Przychodźcie tutaj, aby pić tę wodę z tej studni, ale znowu będziecie pragnąć. Dam ci wodę, gdzie nigdy nie będziesz pragnął. Ale widzisz, to jest darmowe. „Przyjdź do wody, kto nie ma pieniędzy, przyjdź. Dlaczego wydajecie pieniądze na coś, co nie jest chlebem? I pracujecie nad tym, co nie daje satysfakcji. Widzisz, twoje wysiłki zmierzające do znalezienia czegokolwiek i w jakikolwiek sposób tego, co daje prawdziwą satysfakcję, nie przyniosą skutku. Cały taki wysiłek jest daremny i daremny.

Opis szczęścia jest tutaj bardziej ogólny. Można by w to włączyć zbawienie, ale nie sądzę, żeby ograniczało się to do tego. Ludzie szukają satysfakcji i szczęścia na różne sposoby, zarówno religijne, jak i niereligijne. Ale co tutaj mówi Pan: Dam wam bezpłatnie to, co daje pełne i całkowite zaspokojenie.

Izajasz 55:3b-5 Przymierze – Pewne miłosierdzie Dawida – szerzenie ewangelii Kiedy dojdiesz do Izajasza 55:3b do 5, masz do czynienia z czymś innym. Następnie jest napisane: „I zawrę z wami wieczne przymierze – nawet pewne miłosierdzie Dawida. Oto dałem go za świadka ludowi, wodza i dowódcę ludu. Oto wezwiesz naród, którego nie znasz. A narody, które cię nie znały, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, Boga twego, i ze względu na Świętego Izraelskiego. Bo on cię uwielbił”. Bóg oferuje przymierze, przymierze wieczne, które można opisać jako „niezawodne miłosierdzie Dawida”. Mówi, że z tymi, którzy przyjmą to zaproszenie, zawrę z wami wieczne przymierze, które można opisać jako „niezawodne miłosierdzie Dawida”.

Teraz pytacie: „Jakie miłosierdzie zostało dane Dawidowi? Jakie „niezawodne miłosierdzie” Dawida zostało tutaj zaoferowane wszystkim, którzy staną się uczestnikami

przymierza Bożego, wszystkim, którzy odpowiedzą na to zaproszenie?” Myślę, że wyróżniającą cechą przymierza, które Bóg zawarł z Dawidem, jest obietnica dotycząca Jego Syna. Bóg obiecał Dawidowi ciągłą linię potomków, którzy zasiądą na jego tronie, czyli wieczną dynastię. Ostatecznie wypełni się to w przyjściu Chrystusa.

W wersecie 4 czytamy: „Oto dałem go za świadka dla ludu, wodza i dowódcę dla ludu”. I wydaje mi się, że tym „on” tam nie jest Dawid, ale Ten, który był centrum Bożej obietnicy danej Dawidowi. „Oto dałem mu. Zawrę z tobą wieczne przymierze, nawet pewne miłosierdzie Dawida”. „Niezawodne miłosierdzie Dawida” ostatecznie wskazuje na przyjście potomstwa Dawida, przyjście Chrystusa. „I tego, który był ośrodkiem Bożej obietnicy danej Dawidowi, dałem za świadka ludowi, wodza i dowódcę narodów.

Następnie werset 5: można powiedzieć, że podczas przeglądania tych trzech wersetów następuje interesująca zmiana punktu odniesienia. Werset piąty odnosi się bezpośrednio do Mesjasza. Widzicie to, gdy jest napisane: „Oto ty”, jest to skierowane bezpośrednio do Mesjasza. „Oto wezwiesz naród, którego nie znasz, a narody, które cię nie znały, pobiegą do ciebie ze względu na Pana, Boga twego, i ze względu na Świętego Izraela; bo on cię uwielbił”. Jestem skłonny sądzić, że nie tyle mówi to o zwycięstwie, jakie Chrystus odnosi na początku tysiąclecia, ile raczej o wyjściu Ewangelii. Przyjście pogan, aby w Niego uwierzyli – oto, co jest w planach. „Powołasz naród, którego nie znasz, a narody, które cię nie znały, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, Boga twego, i ze względu na Świętego Izraelskiego; bo On cię uwielbił”. Wydaje mi się więc, że nacisk położony jest na wezwanie Chrystusa skierowane obecnie w tym czasie do tych, z którymi nie miał bezpośredniego związku podczas swojej ziemskiej posługi, ale którym teraz jest przedstawiane przesłanie Ewangelii. Co więcej, ci, o których Żydzi w Palestynie nawet nie słyszeli później, staną się znaczącą częścią ludu Bożego.

Izajasz 55:6-7 Zaproszenie do Ewangelii i potrzeba przebaczenia      W wersetach 6 i 7 powtórzono zaproszenie ewangelii, ale tym razem z naciskiem na potrzebę przebaczenia. Rozdział 55, wersety 6 i 7 mówią: „Szukajcie Pana, póki można go znaleźć, wzywajcie Go, póki jest blisko: Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a nieprawy swoje myśli ; i

niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się nad nim; i naszemu Bogu, gdyż On hojnie przebaczy”. W wersetach pierwszym i drugim, gdzie znajduje się to początkowe zaproszenie, słuchacze nie są nazywani nieprawymi lub niegodziwymi. W wersecie pierwszym i drugim była mowa po prostu o tych, którzy łakną czegoś prawdziwego. W wersecie pierwszym i drugim zostajesz skierowany do miejsca, gdzie można to znaleźć. Ale teraz, w szóstym i siódmym, podkreślana jest potrzeba pokuty i przebaczenia. „Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a nieprawdy swoje myśli; i niech się nawróci do Pana, a zmiłuje się; i naszemu Bogu, gdyż On hojnie przebaczy”. Nacisk na pokutę, potrzebę przebaczenia i świadomość grzechu stanowią istotne części przesłania ewangelii. Bez nich żadne powołanie do zbawienia nie jest kompletne, ale nie zawsze konieczne jest rozpoczynanie od tego momentu. W tym rozdziale Izajasz nie zaczyna od tego momentu. Zwraca się do tych, którzy mają poczucie potrzeby. Tęsknią za czymś: spełnieniem, satysfakcją, a on im mówi, że tutaj jest to oferowane. Jednak w miarę postępu rozdziału porusza kwestię potrzeby pokuty i przebaczenia.

Mam tutaj notatkę ze strony 35 twoich cytatów, pod EJ Young, która odnosi się tam do wersetu 6. „Poszukiwanie nie powinno ograniczać się do ofiary ani nawet do modlitwy, ani do połączenia obu, ale podstawowe znaczenie to: stąpać. Czynność poszukiwania jest prawdopodobnie krokiem do Boga lub po prostu przyjsciem do Niego. Równolegle „szukać” oznacza „dzwonić do niego”. Obydwa wyrażenia razem oznaczają pokutę przez wiarę i posłuszeństwo. Obejmują one porzucenie starego sposobu życia, drogi niegodziwców i człowieka niegodziwego oraz zwrócenie się całej duszy do prawdziwego Boga w pokornej pokucie. Trzeba to zrobić, póki jest blisko” i tak dalej.

Izajasz 55:8-9 Drogi Boże nie nasze.      Przejdźmy do wersetów 8 i 9. Izajasz mówi w imieniu Pana: „Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami” – mówi Pan. „Albowiem jak niebiosy są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż wasze drogi i moje myśli niż wasze myśli”. Myślę, że idea wersetów ósmego i dziewiątego odnosi się zarówno do tego, co poprzedza tę część Księgi Izajasza. jak również to, co następuje. Jeśli spojrzysz wstecz na wydarzenia poprzedzające, normalną

postawą ludzi jest nie przebaczenie ludziom, którzy ich obrażają, którzy robią coś przeciwko nim. Typową postawą jest wyrównanie rachunków i z pewnością upadły człowiek nigdy nie pomyślałby o tym, że poniesie karę należną przez prawo temu, kto go skrzywdził. Ale te wersety mówią, że Bóg jest zupełnie inny. „Moje myśli nie są waszymi myślami i moje drogi nie są waszymi drogami”. Punktem kulminacyjnym tego fragmentu sługi jest moment, w którym sługa bierze na siebie nieprawość tych, którzy zgrzeszyli przeciwko Bogu. Te wersety pokazują więc, jak odmienny jest Bóg, który wziął na siebie nasze grzechy w osobie sługi. „Moje drogi nie są waszymi drogami, moje myśli nie są waszymi myślami”. Ale patrząc w przyszłość w kontekście, myślę, że wskazują one na to, co następuje w wersetach 10 i 11.

Izajasz 55:10-11 Słowo Boże wypełni Jego wolę . W wersetach dziesiątym i jedenastym czytamy: „Gdy spadnie deszcz i śnieg z nieba nie wraca tam, ale nawadnia ziemię i sprawia, że rodzi i pączkuje, aby dawała nasienie siewcy i chleb jedzącemu. Tak będzie z moim słowem, które wychodzi z moich ust: nie wróci do mnie próżno, lecz wykona to, co mi się podoba, i pomyślnie zakończy sprawę, do której ją posłałem.

Podczas pierwszego przyjścia Chrystusa Żydzi oczekiwali, że siłą ustanowi swoje królestwo. Szukali tego wielkiego władcy, potężnej postaci, ale zamiast tego mieliście Cierpiącego Sługę. Ten, który przychodzi i umiera, a następnie wysyła małą grupę uczniów, aby głosili co? Głoś Jego słowo. Wydaje się, że jest to metoda nieskuteczna. Wydaje się daremne głoszenie tego słowa przez tę małą grupę niewykształconych ludzi. Ale to jest sposób, w jaki Bóg wybrał, aby wypełnić swoją wolę i szerzyć Ewangelię aż po krańce ziemi. Zatem znowu widzisz: „Moje myśli nie są waszymi myślami, a wasze drogi nie są moimi drogami”. Nacisk w wersetach ósmym i dziewiątym wskazuje zarówno wstecz w kontekście tego, co poprzedza, jak i do wersetów dziesiątego i jedenastego, że w Bożych zamierzeniach teraz to Jego słowo ma wypełnić Jego wolę na świecie. I możemy być pewni, że gdy Słowo wyjdzie, dokona tego, co Jemu się podoba, i pomyślnie poszczęści się w rzeczy, do której je pošle.

Izajasz 55:12-13 Symbolicznie: Góry wznoszą się śpiewem [Natura czy wierzący?]

Przejdźmy do rozdziału 55 , wersety 12 i 13, dwa ostatnie wersety rozdziału. Tutaj tylko sugestia. Pozwólcie, że najpierw je przeczytam: „Bo z radością wyjdziecie i w pokoju zostaniecie przyprowadzeni; góry i pagórki wybuchną przed wami śpiewem, a wszystkie drzewa polne będą klaskać w dłonie. Zamiast ciernia wyrośnie jodła, zamiast ostu wyrośnie mirt i będzie to dla Pana imię, znak wieczny i niezniszczalny.”

Pozwolę sobie tylko zasugerować, że jest to stwierdzenie przerośne, piękne, przerośne przedstawienie skutków Bożego miłosierdzia w życiu Jego ludu. Cała natura nabiera nowego znaczenia dla tych, którzy są dziećmi Boga. Werset dwunasty: „Wyjdziecie z radością, w pokoju zostaniecie przyprowadzeni; góry i pagórki wybuchną przed wami śpiewem, wszystkie drzewa polne będą klaskać w dłonie”. Można więc powiedzieć, że są to nowe postawy, będące wynikiem działania Boga w sercach Jego własnego ludu. Myślę, że z każdego punktu widzenia werset dwunasty jest przerośny. Chyba nikt nie będzie zaprzeczał, że wszystkie polne drzewa dosłownie klaskają w dłonie. Wątpię, czy znaleźliby się tacy, nawet ci, którzy twierdzą, że są dosłowni w swojej interpretacji, którzy zaprzeczyliby tej figuratywności.

Ale kiedy dojdiesz do wersetu trzynastego, możesz zadać pytanie: Czy trzynaście jest także przerośne? „Zamiast ciernia wyrośnie jodła, zamiast ostu wyrośnie mirt i będzie to imię dla Pana”. Myślę, że można by powiedzieć, że werset ten wykracza poza to, co wydarzyło się wcześniej, i sięga do czasu, gdy klątwa zostanie usunięta z ziemi albo w okresie Tysiąclecia, albo w nowych niebiosach i nowej ziemi. Zamiast ciernia mamy jodłę i traktujemy to dosłownie. Jednak w kontekście sprzyjałoby to zrozumieniu tego jako symbolu nowego życia naśladowcy Chrystusa w ścisłym związku z tym, co dzieje się wcześniej w wersecie dwunastym. Innymi słowy, w sercach odkupionych ciernie i osty już nie wyrastają. To miejsca wypełnione cieniem jodeł i pięknem mirtu. Charakter jest inny i to właśnie widać w drugiej połowie wersetu trzynastego: „Będzie to dla Pana imieniem, znakiem wiecznym i niezniszczalnym”. Ewangelia powoduje zmiany w życiu, które można zaobserwować. „To będzie dla Pana jako imię, jako znak wieczny i niezniszczalny”. Nie byłbym w tej kwestii dogmatyczny, ale znowu mamy ilustrację i widzimy trudność, szczególnie w Księdze Izajasza, w odróżnieniu tego, co należy

rozumieć dosłownie, a co należy rozumieć w przenośni. Nie znam prostego sposobu, aby podać ci jakąś formułę, którą możesz po prostu zastosować i która rozwiąże za ciebie takie problemy. Trzeba dokonywać osądów i, jak sądzę, dopuszczać różnice w osądach.

Pytanie brzmi : czy w wersecie trzynastym mówisz, podobnie jak w wersecie dwunastym, o życiu tych, którzy korzystają z dobrodziejstw pracy sługi, czy też mówisz o samej naturze? Wydaje mi się, że albo jedno, albo drugie. Teraz zdaję sobie sprawę, że wiecie, że istnieje prawda, że nadejdzie czas, kiedy klątwa zostanie usunięta z natury, ale czy o tym mówi werset trzynasty, czy też werset trzynasty po prostu używa figury ciernia i ostu, aby reprezentuje coś w życiu człowieka, myślę, że oto jest pytanie. Ze względu na sposób, w jaki odnosi się on do wersetu dwunastego, jestem skłonny przyjąć to jako przenośne mówienie o cechach charakteru tych, którzy są sługami Pana, jako o czymś zauważalnym.

Izajasz 56:1-2 Łaska Boża owocuje dobrymi uczynkami      Zauważysz, że włączyłem Izajasza 56:1 i 2 do rozdziału 55. Myślę, że przechodzi to do 56 w 1 i 2: „Tak mówi Pan, przestrzegajcie sprawiedliwości i czyńcie sprawiedliwość, bo bliskie jest nadejście mojego zbawienia i objawienia się mojej sprawiedliwości. Błogosławiony człowiek, który to czyni, i syn człowieczy, który się tego trzyma i strzeże szabatu, aby go nie zanieczyszczał, i strzeże swojej ręki, aby nie czyniła nic złego”. Myślę, że w rozdziale 56, wersecie 1 i 2, masz wyobrażenie, że łaska Boża skutkuje dobrymi uczynkami w życiu Jego ludu. Jest to ta sama idea, o której mówi Paweł w Liście do Rzymian 6: „Jakże my, którzy umarliśmy dla grzechu, mamy dalej żyć w tym grzechu?” To podobny pomysł. Jest to zaprzeczeniem poglądu, jakoby człowiek po tym, jak został chrześcijaninem, mógł nadal dobrowolnie chodzić w grzechu. Zatem „Tak mówi Pan: Zachowujcie sprawiedliwość, czyńcie sprawiedliwość... Błogosławiony człowiek, który to czyni, syn człowieczy, który się tego trzyma i strzeże szabatu, aby go nie zanieczyścił”. Bóg obdarzy błogosławieństwem tych, którzy ufają pracy sługi i udowodni to swoim świętym życiem. Wersety te umieszczono tam, gdzie ich miejsce, a nie na początku oferty zbawienia. Na początku mamy: „Przyjdź, przyjmij, przyjmij za darmo,

bez pieniędzy i bez ceny”. Nie jest to zależne od uczynków, ani od uczynków prawości, których dokonaliśmy. Ale tutaj, na końcu tej oferty, jest to wskazówka, jakim życiem ma prowadzić odkupiona osoba.

Ostatnie zdanie w tym wersecie brzmi: „Ten, kto strzeże sabatu, aby go nie zanieczyszczał i strzeże swojej ręki, aby nie czyniła nic złego”. Young komentuje, że Kalwin prawdopodobnie ma rację, utrzymując, że szabat jest tutaj używany jako synekdocha – część za całość – i oznacza przestrzeganie wszystkiego, co przepisał Bóg. Więc to nie jest tak, że jest to jedyna rzecz, którą ma robić, ale jest to podana jako ilustracja, czyli przedstawienie całości: przestrzeganie wszystkiego, co przepisał Bóg. To prowadzi nas do końca drugiej części.

Izajasz 56:3-8 Zaproszenie ewangelią nie jest ograniczone Ostatnia część to 56:3-8: Zaproszenie ewangelii nie ogranicza się do żadnej rasy czy narodu, ale jest otwarte dla wszystkich. To jest trzecia sekcja. Pamiętaj, że te sekcje opisują rezultaty pracy sługi. Myślę, że cały ten materiał nawiązuje do dzieła sługi, Izajasza 53. Rozdział 54 daje pewność przyszłego rozwoju i błogosławieństwa. Rozdział 55 to wezwanie ewangeliczne, zaproszenie skierowane do poszczególnych osób, aby skorzystały z darmowej oferty zbawienia. Dochodzimy teraz do krótkiego fragmentu, który podkreśla powszechność zaproszenia ewangelicznego.

W wersecie 3 czytamy: „Ani syn cudzoziemca, który przyłączył się do Pana, niech nie mówi, mówiąc: «Pan całkowicie oddzielił mnie od swego ludu». I niech eunuch nie mówi: «Oto jestem suchym drzewem». Bo to mówi Pan: «Eunuchom, którzy przestrzegają moich sabatów i wybierają to, co mi się podoba, i trzymają się mojego przymierza, nawet im dam mojemu domowi w moich murach miejsce i imię lepsze niż synowie i córki .” Spójrz na swoje cytaty, strona 34, w sekcji Alexander, na dole strony. Mówiąc o wersecie trzecim, mówi: „Zasadnicze znaczenie tego wersetu jest takie, że wszelkie zewnętrzne niepełnosprawności , czy to osobiste, czy narodowe, zostaną usunięte . Całą klasę dyskwalifikacji osobistych reprezentuje przypadek eunucha. W odniesieniu do Powtórzonego Prawa 23:1 wyrażenie to ma charakter rodzajowy lub

reprezentatywny i obejmuje więcej szczegółów, niż je wyraża. Oznacza to, że wszelkie ograniczenia – nawet te dotyczące nadal dotkniętych prozelitów – powinny zostać zniesione”.

W Księdze Powtórzonego Prawa 23:1 jest napisane: „Kto jest zraniony w kamieniach lub któremu odcięto wtajemniczony członek, nie wejdzie do zgromadzenia Pańskiego”. Istnieją ograniczenia, ale obecnie mówi się, że wszelkie niepełnosprawności zewnętrzne, osobiste i narodowe, są znoszone. Zaproszenie Ewangelii jest otwarte dla wszystkich, bez względu na rasę, narodowość czy osobiste dyskwalifikacje. Zatem wszystkie ograniczenia, które dotyczyły prozelitów, zostają zniesione.

Izajasz 56:4-5 O eunuchach i szabacie Kiedy dojdiesz do wersetów 4 i 5, jest tam napisane: „Bo tak mówi Pan: «Pod eunuchami, którzy przestrzegają mojego sabatu, wybierajcie to, co mi się podoba, i trzymajcie się mojego przymierza i im dam mojemu domowi w moich murach miejsce i imię lepsze niż synom i córkom. Dam im imię wieczne, które nie będzie wytracone”. Teraz wydaje mi się, że tamte mury i tamtejszy dom nie są murami Jerozolimy ani świątyni. Znowu mówisz w bardziej idealnym sensie. Są to ściany domu Bożego, czyli mieszkania, o którym mowa w rozdziale 54, wersetach 11 i 12. Znajdująca się tam figura przedstawia budynek, w którym fundamenty są położone z szafirów, okna z agatów, bramy z karbunkułów i tak dalej. naprzód. To dom Boży.

Myszę, że masz interesującą ilustrację tego w 8 rozdziale Dziejów Apostolskich, ponieważ czytasz tam o spotkaniu Filipa z etiopskim eunuchem, a w wersecie 28 Dziejów Apostolskich 8 czytamy: „Wracał i siedział w swoim rydwanie, czytając proroka Izajasza, a potem Ducha rzekł do Filipa: Podejź i wsiądź do rydwanu. Filip pobiegł do niego, usłyszał, jak czytał proroka Izajasza, i zapytał: „Rozumiesz, co czytasz?” Powiedział: „Jakże mogę, jeśli nie poprowadzi mnie jakiś człowiek?” I prosił Filipa, aby wszedł i usiadł z nim, a miejsce Pisma, w którym czytał, było takie: «Był prowadzony jak owca na rzeź, jak baranek przed prostym; mimo to nie otworzył ust . W jego poniżeniu odebrano mu osąd. I kto wypowie jego pokolenie, bo jego życie zostało zabrane z ziemi”.

Czytał Księgę Izajasza 53. Wtedy eunuch odpowiedział Filipowi i rzekł: „Proszę cię, o kim prorok to mówi? siebie czy jakiegoś innego człowieka? Wtedy Filip otworzył usta, zaczął od tego samego Pisma Świętego i głosił mu: „Jezu”. A gdy szli drogą, doszli do pewnej wody, a eunuch powiedział: „Oto woda; co stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczony?” Filip zaś odpowiedział: «Jeśli wierzysz z całego serca, możesz». On odpowiedział i rzekł: Wierzę, że Jezus jest Synem Bożym. I zeszli do wody zarówno Filip, jak i eunuch, i on go ochrzcił”. Tutaj masz ilustrację eunucha, który jako prozelita zostałby wykluczony ze zgromadzenia Izraela, ale tutaj jest mile widziany w rodzinie, czyli domu Bożym.

Izajasz 56:6-7 Całopalenie jest akceptowane      Wersety 6 i 7: „A także synowie cudzoziemca, który przyłącza się do Pana, aby Mu służyć i miłować imię Pana oraz być Jego sługami”. Oto jeszcze raz to zdanie; mnogi. „Każdego, kto strzeże szabatu, aby go nie zanieczyszczał i trzyma się mojego przymierza, tego właśnie przyprowadzę na moją świętą górę i rozweślę w moim domu modlitwy. Ich całopalenia, ich ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu, bo mój dom będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich ludzi. Mówi Pan Bóg, który gromadzi wygnańców Izraela: «Tak, zbiorę do niego innych, oprócz tych, którzy są do niego zebrani»”.

W wersetach szóstym i siódmym użyto formy wyrażenia wywodzącej się z ceremonii ekonomii Starego Testamentu. „Ofiary całopalne i ich ofiary będą przyjęte na moim ołtarzu”. Dlatego też kult ten opisano w sposób znany pisarzowi i jego pierwotnym słuchaczom. Wydaje mi się, że chodzi tu o to, że prawdziwego uwielbienia Pana nie należy ograniczać do tych konkretnych form. Myślę, że to trochę jak Malachiasz 1:11. W Księdze Malachiasza 1:11 czytamy: „Bo od wschodu słońca aż do jego zachodu moje imię będzie wielkie wśród narodów i na każdym miejscu ofiarowane będzie kadzidło mojemu imieniu. A czysta ofiara dla mojego imienia będzie wielka wśród narodów ” – mówi Pan Zastępów. Kiedy mówi konkretnie o kadzidle i czystej ofierze, odnosi się to do ekonomii Starego Testamentu. Myślę, że mówi o starej ekonomii, ale mówi o prawdziwym uwielbieniu Pana. Będzie się to działo od wschodu słońca do jego zachodu.

To tam na całym świecie ludzie przyłączają się do kościoła, podążają za Panem i starają się oddawać Mu cześć w duchu i prawdzie.

Izajasz 56:8 Zatem werset 8 następuje po tym i kończy naszą dyskusję na temat tego fragmentu. „Mówi Pan Bóg, który gromadzi wygnańców Izraela: «Jednak zgromadzę do niego innych oprócz tych, którzy są do niego zebrani»”. Widzicie, nie tylko Izrael zostanie zgromadzony, ale także: „Zgromadzę do niego innych oprócz tych, zgromadzeni pod nim”. Wydaje mi się, że w ostatnim zdaniu mowa o powołaniu pogan.

Podsumowanie Izajasza 54-56 Wyniki pracy sługi Zatem rozdziały od 54 do 56 są rezultatami pracy sługi. Widzisz, jak praca sługi zapewnia tę darmową ofertę zbawienia bez ograniczeń i ograniczeń w sensie narodowym lub fizycznym, a ta oferta dotrze aż po krańce ziemi.

Pytanie ucznia: O czym w wersecie 8 mówi Pan, gdy mówi, że gromadzi swoich czcicieli? Czy on mówi o narodowym Izraelu, czy o kościele?

Odpowiedź Vannoya : Jestem bardziej skłonny myśleć o tym drugim w tym kontekście, ponieważ ma to miejsce w kontekście przesłania ewangelicznego. W okresie Starego Testamentu istniał Izrael według ciała, a potem był prawdziwy Izrael – prawdziwy lud Boży. Mamy więc ten ruch, w którym wykorzystuje się postać Pawła z Izraela do Rzymian, przy odcinaniu gałęzi domowego drzewa oliwnego i szczepieniu dzikich gałęzi. Ale ostatecznie Izrael zostanie odkupiony i cały Izrael zostanie zbawiony. Myślę, że nie jest to zgromadzenie w sensie powrotu do ziemi, ale przyjścia do Pana, poznania Chrystusa i przyjęcia dzieła Sługi i Mesjasza w zbawieniu.

Czytałem z Króla Jakuba. Teraz patrzę na NIV – daje to zupełnie inne wrażenie niż NIV – co jest bardziej zgodne z tym, co sugerujesz, i może być lepszym sposobem na to. Zatem nacisk położony jest na Wszechwładnego Pana, który zbierze innych oprócz tych już zgromadzonych. Można powiedzieć, że powróci także Izrael z wygnania. Ale nacisk jest położony na gromadzenie do nich innych [pogan] oprócz tych, którzy już są zgromadzeni [Izraela].

OK, zatrzymajmy się tutaj. Zauważcie, że to, co zamierzam zrobić, jeśli chodzi o nasz wykład, to koniec naszej dyskusji na temat Izajasza. Następnie zajmiemy się Danielem. Myślałam, że dzisiaj rano porozmawiam z Danielem, ale waham się, czy zacząć od tego, skoro zostało pięć minut. Zatrzymajmy się więc w tym miejscu i rozpoczniemy dyskusję z Danielem w przyszłym tygodniu.

Przepisane przez Brandy Hall  
Szorstki pod redakcją Carly Geiman  
Pod redakcją Teda Hildebrandta  
Ostateczna edycja: dr Perry Phillips  
Narrator: dr Perry Phillips